

Barbara Więckowska

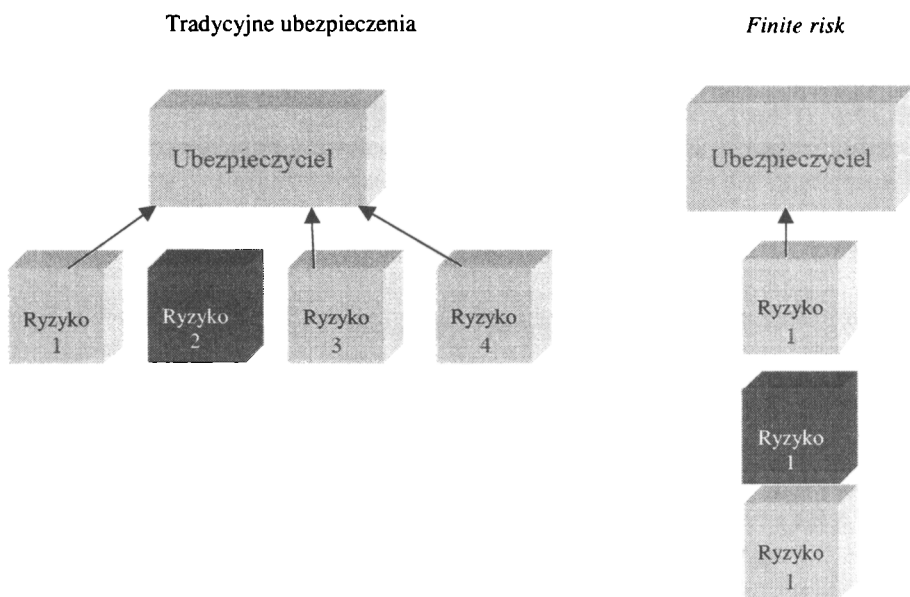
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

UBEZPIECZENIA OGRANICZONEGO RYZYKA JAKO NOWOCZESNA FORMA ZARZĄDZANIA RYZYKIEM PRZEDSIĘBIORSTWA

Kontrakty ograniczonego ryzyka (*finite risk*), określane również mianem ubezpieczeń nietradycyjnych lub reasekuracji finansowej (*finite risk reinsurance*), to umowy ubezpieczenia bądź umowy reasekuracyjne, które bazują na rozłożeniu ryzyka w czasie [3, s. 24]. W tradycyjnych umowach ubezpieczenia rozpraszanie ryzyka następuje przez grupowanie dużej liczby podobnych rodzajów ryzyka, z których tylko niektóre się zrealizują. Umowy zawiera się z reguły na jeden rok, po tym okresie ubezpieczenia umowa może zaś zostać przedłużona na kolejne lata. W przypadku kontraktów ograniczonego ryzyka umowa ubezpieczenia obejmująca dane (ograniczone definicyjnie) ryzyko zawierana jest z niewielką liczbą podmiotów (w skrajnych przypadkach nawet z jednym), lecz na wiele lat, podczas których tylko w niewielu latach ryzyko to zrealizuje się – następuje rozpraszanie ryzyka w czasie (rys. 1).

Kontrakty ograniczonego ryzyka mają następujące cechy [2, s. 19]:

- stanowią połączenie metod transferu ryzyka z metodami finansowania ryzyka oraz kładą nacisk na zmianę wartości pieniądza w czasie,
- ograniczone ryzyko (tj. ściśle określone definicyjnie) przejmowane przez zakład ubezpieczeń (lub reasekuratora),
- długookresowy charakter umów,
- jednoznaczne włączenie w umowę dochodów z inwestowania składki (powiększanie *experience account*),
- udział ubezpieczonego w środkach niezużytych do wypłaty odszkodowań.



Rys. 1. Porównanie umów ubezpieczenia: *finite risk* i tradycyjnej

Źródło: opracowanie własne.

Kontrakty ograniczonego ryzyka stosowane są przede wszystkim do zabezpieczania ekspozycji dużego ryzyka, za którego pokrycie składka ubezpieczeniowa byłaby zbyt wysoka, lub takiego ryzyka, które nie jest obejmowane ochroną na tradycyjnym rynku ubezpieczeń (np. nieosiągnięcie zakładanych zysków z inwestycji czy niemożność ściągnięcia wierzytelności z powodu bankructwa wierzyciela) [8, s. 10]. W umowach tych transferowane jest nie tylko czyste ryzyko techniczne, jak w przypadku klasycznych umów ubezpieczenia czy reasekuracji, lecz transferowane jest przede wszystkim ryzyko stopy procentowej, tj. związane z datą zapadalności należnych świadczeń/odszkodowań wobec klientów.

Stosując reasekurację finansową, przedsiębiorstwo (w tym zakład ubezpieczeń) osłabia bądź też całkowicie eliminuje niekorzystny wpływ cyklicznych wahań cen usług ubezpieczeniowych (bądź wahań usług reasekuracyjnych), co ma bezpośredni wpływ na oczekiwany koszt umów *finite risk*. Dzięki zawieraniu długoterminowych umów *finite risk* przedsiębiorstwo ma zagwarantowaną stabilność kosztów ochrony ubezpieczeniowej.

W literaturze przedmiotu wymieniane są dwa główne typy kontraktów ograniczonego ryzyka: prospektywne (ze składką płaconą z góry) i retrospektywne (ze składką płaconą z dołu) [3, s. 24]. W kontraktach prospektywnych składka ubezpieczeniowa (jednorazowa bądź ratalna), po odjęciu marży zakładu ubezpieczeń (zakładu reasekuracyjnego), jest przekazywana na specjalny rachunek przypisany każdemu ubezpieczonemu z osobna. Środki zebrane na rachunku są powiększane o zyski inwestycyjne, których wielkość jest określona w umowie ubezpieczenia. W przypadku realizacji ryzyka ubezpieczeniowego

odszkodowanie jest wypłacone również z tego rachunku, dlatego też jest on określany mianem rachunku historii ochrony ubezpieczeniowej (*experience account*). Nazwa konta pochodzi stąd, że pokazuje ono historię strat spowodowanych wypadkami ubezpieczeniowymi przedsiębiorstwa podczas wszystkich lat trwania umowy ubezpieczenia. Najczęściej stosowane są one w przypadku ryzyka katastroficznego, tj. takiego, którego zaistnienie może istotnie wpłynąć na stabilność finansową przedsiębiorstwa.

W przypadku umów retrospektywnych przedsiębiorstwo przekazuje (w postaci składki ubezpieczeniowej) zakładowi ubezpieczeń wartość spodziewanych odszkodowań z tytułu zrealizowanego już ryzyka. Umowy retrospektywne stosowane są przede wszystkim w przypadku ryzyka, w którym istnieje istotna różnica czasowa między realizacją ryzyka a wymagalnością pokrycia szkód, zatem w którym można uwzględnić zmianę wartości pieniądza w czasie [5, s. 2].

Główna różnica w przypadku tych dwóch typów umów polega na ponoszeniu ryzyka kredytowego. W przypadku umów prospektywnych ryzyko nieotrzymania odpowiedniego finansowania leży po stronie przedsiębiorstwa, natomiast w przypadku umów retrospektywnych to zakład ubezpieczeń jest wystawiony na ryzyko braku zapłaty składki ubezpieczeniowej za udzieloną ochronę.

Wśród kontraktów retrospektywnych wymieniane są [3, s. 24]:

- czas i odległość – TD (*time and distance*),
 - transfer portfela szkód – LPT (*loss portfolio transfer*),
 - retrospektywna umowa nadwyżki szkód – RXL (*retrospective excess of loss cover*).
- Natomiast jako przykład ubezpieczeń ograniczonego ryzyka mogą służyć [3, s. 24]:
- ograniczona umowa kwotowa¹ – FQS (*finite quota share*),
 - prospektywna umowa nadwyżki szkód – PXL (*prospective excess of loss cover*).

Umowy TD (*time and distance*) są zaliczane do najstarszych umów *finite risk* o retrospektywnej strukturze. Umowy te były stworzone z myślą o zakładach ubezpieczeń i miały na celu obniżenie rezerw szkodowych, tj. transferowanie ich wartości obecnej (zdyskontowanej na chwilę podpisania umowy) do utrzymywania tych rezerw w wysokości odpowiadającej nominalnej wartości szkody.

W umowie TD reasekurator zobowiązuje się do wypłaty przyszłego, ale już należnego odszkodowania zgodnie z określonym harmonogramem. Z kolei zakład ubezpieczeń opłaca składkę w wysokości wartości obecnej sumy transferowanych odszkodowań. W umowach tych nie jest zatem transferowane czyste ryzyko techniczne ani ryzyko wymagalności świadczenia we wcześniejszym terminie. Z tego powodu, że umowy te są bardziej zbliżone do pożyczki niż ubezpieczeń, transferowane jest ryzyko inwestycyjne, a więc ryzyko nieosiągnięcia zakładanej stopy zwrotu z lokat. Obecnie coraz częściej nie są one uznawane za umowy o charakterze ubezpieczeniowym i tym samym składka z nimi związana nie stanowi, np. w Stanach Zjednoczonych, kosztów uzyskania przychodu [3, s. 24].

¹ Tłumaczenia zaczerpnięto z [4, s. 151].

Podobnie jak umowa TD, **umowa transferu portfela szkód** jest umową retrospektywną, tj. uwzględniającą tylko zobowiązania wynikające ze zdarzeń losowych mających miejsce w przeszłości (innymi słowy, ze szkód, które już się wydarzyły)². Co ważne, moment uregulowania tych zobowiązań jest niepewny lub długookresowy. W umowie tej przedsiębiorstwo w zamian za oddanie na rzecz zakładu ubezpieczeń/reasekuracji zobowiązań płaci składkę, która z reguły odpowiada obecnej wartości zobowiązań przekazanych przez przedsiębiorstwo, powiększonych o narzut na ryzyko, koszty oraz zysk zakładu ubezpieczeń. Ryzykiem przejmowanym przez zakład ubezpieczeń jest tutaj ryzyko synchronizacji – ubezpieczyciel zakłada możliwość wystąpienia konieczności nagłej wypłaty odszkodowań. Jest to cecha różnicująca ubezpieczenie „czas i dystans” i ubezpieczenie transferu portfela szkód [6, s. 12-22].

Ubezpieczenia transferu portfela szkód są wykorzystywane w przypadku [3, s. 25; 6, s. 12-22]:

- likwidacji przedsiębiorstwa – po uregulowania zaległych roszczeń na rachunku własnym przedsiębiorstwo może zamknąć działalność bez konieczności oczekiwania na wymagalność wypłaty odszkodowań; rozwiązanie to jest często stosowane w przypadku likwidacji zakładów w formie *captive*,

- wycofania się z określonych regionów geograficznych lub określonych linii biznesu – podobnie jak przy likwidacji przedsiębiorstwa, dzięki umowom LPT przedsiębiorstwo może zamknąć działalność lub wycofać się z danego rynku bez konieczności oczekiwania na wymagalność wypłaty odszkodowań,

- zwiększenia swobody zawierania nowych umów poprzez zwiększenie kapitałów własnych – dzięki umowie transferu środki w wysokości różnicy pomiędzy rezerwą a składką ubezpieczeniową mogą zostać wykorzystane do innych celów, np. utworzenia nowej linii biznesowej,

- fuzji i przejęć – dzięki ubezpieczeniom transferu portfela szkód zmniejszona zostaje niepewność przy podejmowaniu decyzji o przejęciu, połączeniu lub fuzji firm, tj. sytuacja finansowa firmy korzystającej z umów typu LPT może być bardziej przejrzysta poprzez oddanie zakładowi ubezpieczeń roszczeń charakteryzujących się długotrwałym okresem regulowania zobowiązań (np. z tytułu odpowiedzialności cywilnej).

Analizowane dotychczas umowy *finite risk* obejmowały jedynie straty spowodowane zdarzeniami losowymi, które zostały zaraportowane i wycenione.

Retrospektywna umowa nadwyżki szkody (*retrospective excess of loss cover – RXL*), zwana także umową ochrony przed niekorzystnym przebiegiem (*adverse deve-*

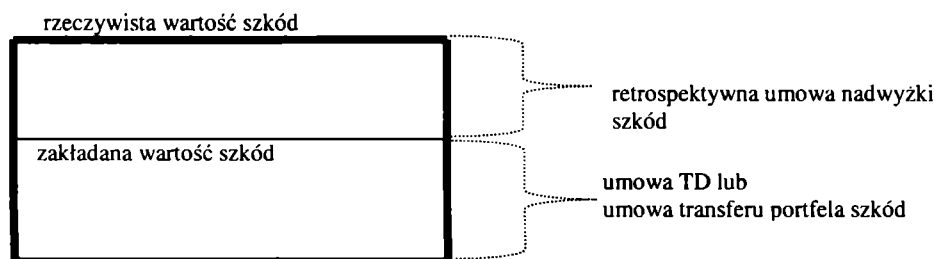
² Przykład umowy transferu portfela szkód: w listopadzie roku 1980 spłonął hotel MGM Grand. Po pożarze hotel miał ponad 450 spraw sądowych złożonych przez tysiące osób, które ucierpiały w pożarze, oraz rodziny 84 osób, które zmarły na skutek pożaru. W chwili pożaru hotel miał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej jedynie na sumę 30 mln dolarów, która z pewnością nie starczyłaby na pokrycie roszczeń klientów. Dlatego też na początku roku 1981 MGM Grand zapłacił składkę w wysokości 39 mln dolarów na zakup polisy, która objęła ochroną 170 mln dolarów uznanych przez sądy roszczeń do hotelu z tytułu zaistniałego pożaru. W ten sposób ta innowacyjna polisa zapewniła hotelowi ochronę przed zaistniałym już ryzykiem.

lopment cover – ADC), również odnosi się do strat spowodowanych zdarzeniami losowymi mającymi miejsce przed podpisaniem umowy, dając jednak szersze spektrum pokrycia ryzyka. Ryzykiem transferowanym na zakład ubezpieczeń jest tutaj wymagalność pokrycia szkód, które:

- zostały poniesione wskutek realizacji transferowanego ryzyka, lecz nie zostały zgłoszone (w kategoriach ubezpieczeniowych są to szkody, na które tworzona jest rezerwa IBNR (*incurred but not reported*)),

- zostały poniesione wskutek realizacji transferowanego ryzyka oraz zostały zgłoszone, lecz otrzymane informacje nie pozwoliły na dokładne oszacowanie ich wielkości, a tym samym na precyzyjne określenie wysokości rezerwy szkodowej (w kategoriach ubezpieczeniowych są to szkody, na które jest tworzona rezerwa IBNER (*incurred but not enough reported*)).

W ubezpieczeniach RXL nie występuje transfer rezerw szkodowych. Zamiast tego przedsiębiorstwo płaci składkę za przypuszczalne szkody, które przekroczą dotychczas zebrane rezerwy. Zatem składka zawiera w sobie zdyskontowaną wartość przyszłych odszkodowań oraz prognozowaną ich wielkość – transferowane jest tutaj ryzyko stopy procentowej oraz ryzyko techniczne. Można więc stwierdzić, że retrospektywna umowa nadwyżki szkód jest komplementarna względem umów TD i transferu portfela szkód (rys. 2).



Rys. 2. Umowa transferu portfela szkód a retrospektywna umowa nadwyżki szkody
Źródło: opracowanie własne.

Ten typ umowy jest najczęściej budowany na wzór umowy reasekuracyjnej nadwyżki szkody jednostkowej lub zbioru szkód wynikających z określonego zdarzenia albo nadwyżki szkodowości. Umowy RXL są szczególnie korzystne dla przedsiębiorstw, które czy to ze względów podatkowych, czy na podstawie uregulowań prawnych, mimo uzasadnionych potrzeb ekonomicznych, nie mogą skorzystać z tradycyjnego ubezpieczenia.

Korzyści, jakie niosą ze sobą retrospektywne umowy nadwyżki szkody dla przedsiębiorstwa, to [3, s. 26]:

- zapewnienie pokrycia nieprzewidzianych strat spowodowanych zdarzeniem, które już wystąpiło,
- ułatwienie przejść i fuzji firm – nie jest konieczna aktuarialna wycena wartości godziwej przedsiębiorstwa – wszystkie zobowiązania na dzień wyceny są znane,

– korzystny wpływ na wartość firmy, ponieważ udziałowcy i agencje ratingowe uzyskują lepszy wgląd w jej sytuację finansową (widać, jaki wpływ mają stare roszczenia na przychody firmy, co ogranicza zmienność wyników finansowych, a tym samym poprawia się rating kredytowy),

- możliwość szybkiego zamknięcia nierentownej linii biznesu,
- następuje przekazanie ryzyka kredytowego.

Ograniczone umowy kwotowe (*finite quota share reinsurance* – FQS) są jednym z najstarszych typów umów *finite risk* i stanowią przykład kontraktów prospektywnych – obejmują skutki przyszłych zdarzeń losowych. Przedsiębiorstwo na wyodrębniony rachunek wpłaca zakładowi ubezpieczeń składkę, która w kolejnych latach trwania umowy podlega częściowym zwrotom, noszącym nazwę prowizji. Wysokość prowizji jest uzależniona od przebiegu szkodowości – generalnie panuje zasada, że im mniej szkód z danej umowy, tym większa wysokość prowizji. Prowizja ta może służyć przedsiębiorstwu np. do korygowania przejściowych ubytków kapitałów własnych. Natomiast po zakończeniu okresu umowy powstaje pewne saldo, które jest rozliczane w ustalonej wcześniej proporcji – dzielenie się zarówno stratą, jak i zyskiem rachunku między przedsiębiorstwem a ubezpieczycielem.

Ograniczone umowy kwotowe są stosowane najczęściej przez zakłady ubezpieczeń jako forma alternatywna do reasekuracji proporcjonalnej kwotowej. Kontrakt typu FQS jest korzystny z punktu widzenia zakładu ubezpieczeń, gdyż:

- wpływa na wzrost i stabilizację pojemności ubezpieczyciela,
- ułatwia dostosowanie do regulacji dotyczących wypłacalności nałożonych przez ciała ustawodawcze,
- „wygładza” wynik finansowy.

Prospektywna umowa nadwyżki szkód (*prospective excess of loss cover* – PXL), zwana także umową rozproszenia szkód (*spread loss treaty* – SLT), bazuje na nieproporcjonalnych umowach reasekuracyjnych. Narzędzie to pomoże tym przedsiębiorstwom, które z dużym prawdopodobieństwem potrafią oszacować straty w przyszłych okresach, ale nie wiedzą, jak rozłożą się one w czasie.

Głównym celem prospektywnych umów nadwyżki szkód jest zbilansowanie ryzyka w czasie. Przedsiębiorstwo opłaca zakładowi ubezpieczeń ustaloną składkę, najczęściej jednorazowo bądź w częstotliwości rocznej, która pomniejszona o koszty oraz zysk zakładu ubezpieczeń jest przelewana na specjalne konto, gdzie przyrastają odsetki i skąd wypłacane są roszczenia [2, s. 21]. Nazwa konta (*experience account*) pochodzi stąd, że pokazuje ono historię strat przedsiębiorstwa w trakcie umowy³.

³ Przykład prospektywnej umowy nadwyżki szkód: pewien znany producent obuwia był dostawcą (sprzedawał na kredyt) dla trzech powiązanych ze sobą kontrahentów: X, Y i Z. Z tymi kontrahentami producent miał podpisane umowy na następne 7 lat. Na rynku obuwniczym zaczęły krążyć pogłoski, że kontrahent X ogłosi bankructwo. Firma zdawała sobie sprawę, iż jeżeli kontrahent X okaże się niewypłacalny, to będzie to miało niewątpliwie wpływ na pozostałych kontrahentów spółki, lecz nie wiadomo, jaki on będzie. Zatem maksymalna strata, jaką mógł ponieść producent, była sumą zobowiązań trzech kontrahentów (X+Y+Z). Jednakże pogłoski rynkowe mogły się nie spełnić, dlatego też producent zobowiązał się poprzez kontrakt SLT umieścić kwotę odpowiadającą zobowiązaniom kontrahenta X na rachunku *experience account*.

Jeżeli konto wykaże to, wtedy firma musi zapłacić wyższe składki oraz uzupełnić część ujemnego wyniku na koniec transakcji (ujemne saldo konta). Jeżeli natomiast na koniec transakcji na koncie będzie nadwyżka, to firma ma prawo otrzymać częściową refundację poniesionych kosztów. Zakład ubezpieczeń nie przejmuje tutaj całego ryzyka technicznego, zazwyczaj ustalane są limity odpowiedzialności w ramach pojedynczego zdarzenia oraz w ramach całego okresu ochrony (na wszystkie zdarzenia).

Głównymi cechami umów STL są: kumulacja składki w ciągu całego okresu trwania umowy oraz rozłożenie poniesionych strat na cały okres. Dzięki temu kontrakty typu SLT dają następujące korzyści:

- poniesione roczne straty są „wygładzone”, co pomaga prowadzić stabilną politykę bilansową,
- umożliwiają wprowadzenie pozabilansowej, elastycznej prowizji wyrównawczej,
- przekazują ryzyko synchronizacji zakładowi ubezpieczeń,
- stabilizują koszty ubezpieczenia poprzez uodpomnienie cedenta na cykliczność rynku,
- mogą służyć jako efektywne narzędzie podatkowe w celu stworzenia funduszu, którego środki będą używane do finansowania odliczeń z pokrycia tradycyjnej polisy ubezpieczeniowej lub też kontrolowania rodzajów ryzyka, które nie są objęte ubezpieczeniem, w średnim okresie.

Rozważmy ubezpieczenie ograniczonego ryzyka o parametrach przedstawionych w tab. 1 i porównajmy je z parametrami tradycyjnej umowy ubezpieczenia o tych samych parametrach i niższej składce – 600 000 zł (składka odnowieniowa wynosi również 600 000 zł):

Tabela 1. Parametry ubezpieczenia

Ubezpieczony	firma budowlana
Okres ubezpieczenia	trzy lata, począwszy od 1 stycznia 2003 r.
Ryzyko objęte ochroną	niemożność ściągnięcia należności z powodu niewypłacalność kontrahentów
Wyłączenia	należności od dostawców prętów zbrojeniowych
Udział własny	2 000 000 zł
Limit w ramach jednego zdarzenia	2 000 000 zł
Limit roczny	4 000 000 zł
Limit całego okresu ubezpieczenia	6 000 000 zł
Składka roczna	800 000 zł
Składka dodatkowa lub składka za wznowienie ochrony	50% łącznych szkód w wysokości pomiędzy 1 500 000 a 3 000 000 zł
<i>Experience account</i>	50% składki rocznej minus wypłacone odszkodowania

Źródło: na podstawie [7, s. 175].

W przypadku tradycyjnej umowy ubezpieczenia okres ubezpieczenia wynosiłby jeden rok, a nie 3 lata, jak w tym przypadku. Natomiast udział własny oznacza, że szkodę poniżej 2 000 000 zł przedsiębiorstwo pokryje z własnych środków. Co więcej, na potrzeby umowy ograniczonego ryzyka wyłączenia zawarte w umowie mogą być bardziej elastyczne niż w tradycyjnej umowie ubezpieczenia, ponieważ

wówczas zakład ubezpieczeń musi znaleźć pewną liczbę podmiotów akceptujących te wykluczenia. W przypadku umowy *finite risk*, w których rozproszenie ryzyka następuje w czasie, taki podmiot może być jeden i wykluczenia mogą zostać skonstruowane tak, aby w pełni odzwierciedlały potrzeby klienta.

Tradycyjne umowy ubezpieczenia zakładają jedno wznowienie ochrony w ciągu roku, tj. w przypadku wystąpienia szkody powyżej określonego w umowie limitu następuje zakończenie umowy ubezpieczenia, lecz czasem zakład ubezpieczeń godzi się na wznowienie ochrony w zamian za określoną składkę (jest ona niższa niż składka za nową umowę ubezpieczenia). Zatem w ciągu trzech lat wykupywania tradycyjnej umowy ubezpieczenia przedsiębiorstwo ma możliwość wznowienia ochrony sześć razy, co sprawia, że przedsiębiorcy kupują ochronę większą niż jest im potrzebna (przyjmując założenie, że szkoda może wystąpić z prawdopodobieństwem 0,1 – jedno zdarzenie na dziesięć – to w perspektywie trzyletniej prawdopodobieństwo wystąpienia sześciu szkód wynosi mniej niż 1%). Natomiast w przypadku umowy ubezpieczenia ograniczonego ryzyka wznowienie ochrony w trzy-letnim okresie umowy może nastąpić trzykrotnie.

Tabela 2. Porównanie kosztów tradycyjnej ochrony ubezpieczeniowej i kosztów umowy ograniczonego ryzyka przy założeniu 10% prawdopodobieństwa wystąpienia szkody całkowitej

Liczba szkód	Prawdopodobieństwo wystąpienia szkód	Umowa tradycyjna		Umowa ograniczonego ryzyka	
		koszt (tys. zł)	wartość oczekiwana kosztu (tys. zł)	koszt (tys. zł)	wartość oczekiwana kosztu (tys. zł)
0	0,705	1 800	1 268,9	1 200	846,0
1	0,238	400	95,1	650	154,5
2	0,500	- 1 000	-50,5	- 850	- 42,9
3	0,060	- 2 400	-15,2	- 2 850	- 18,1
4	0,010	- 4 400	-2,5	- 2 850	- 1,6
5	0,000	- 6 400	-0,2	- 2 850	- 0,1
6	0,000	- 8 400	0	- 2 850	0
Razem			1 269,5		937,8

Źródło: [7, s. 176].

W przypadku tradycyjnej umowy ubezpieczenia, jeżeli nie wystąpi szkoda w trakcie kolejnych trzech lat, przedsiębiorstwo ponosi koszt w wysokości trzykrotnej wartości składki ubezpieczeniowej ($3 \times 600\ 000\ \text{zł} = 1\ 800\ 000\ \text{zł}$). Jeżeli natomiast w trakcie trzech kolejnych lat wystąpi tylko jedna szkoda (4 000 000 zł), to przedsiębiorstwo ponosi koszt ochrony ubezpieczeniowej w wysokości 400 000 zł – od sumy opłaconych składek ubezpieczeniowych odejmowane jest świadczenie w wysokości 2 000 000 zł i dodawana jest wysokość składki za odnowienie pokrycia ubezpieczeniowego w wysokości 600 000 zł ($1\ 800\ 000\ \text{zł} - 2\ 000\ 000\ \text{zł} + 600\ 000\ \text{zł} = 400\ 000\ \text{zł}$).

Gdy w trakcie trzech kolejnych lat wystąpią dwie szkody, wówczas przedsiębiorstwo zyskuje na wykupieniu ochrony ubezpieczeniowej. Zysk ten wynosi

1 000 000 zł – od sumy opłaconych składek ubezpieczeniowych odejmowane jest dwukrotne świadczenie w wysokości 4 000 000 zł łącznie i dodawana jest dwukrotna wysokość składki za odnowienie pokrycia ubezpieczeniowego w wysokości 1 200 000 zł ($1\,800\,000\text{ zł} - 4\,000\,000\text{ zł} + 1\,200\,000\text{ zł} = -1\,000\,000\text{ zł}$). W przypadku większej liczby szkód wyliczenia są analogiczne z powyższymi.

W przypadku umowy ubezpieczenia ograniczonego ryzyka, gdy nie wystąpi szkoda w trakcie kolejnych trzech lat, firma ponosi koszt w wysokości 1 200 000 zł – od wysokości trzykrotnej wartości składki ubezpieczeniowej pomniejszamy o 50% odpis na tzw. *experience account* ($3 \times 800\,000\text{ zł} - 50\% \times 3 \times 800\,000\text{ zł} = 1\,200\,000\text{ zł}$) – zasada dzielenia się z przedsiębiorstwem zasobami pieniężnymi nieużyтыми do wypłaty świadczeń. Jeżeli natomiast w trakcie trzech kolejnych lat wystąpi tylko jedna szkoda (4 000 000 zł), to firma ponosi koszt ochrony ubezpieczeniowej w wysokości 650 000 zł – od sumy opłaconych składek ubezpieczeniowych powiększonych o wartość *experience account* (ponieważ wystąpiła szkoda) odejmowane jest świadczenie w wysokości 2 000 000 zł i dodawana jest wysokość składki za odnowienie pokrycia ubezpieczeniowego w danym roku w wysokości 250 000 zł. Stanowi to 50% łącznych szkód w wysokości pomiędzy 1 500 000 a 2 000 000 zł zgodnie z warunkami umowy ($2\,400\,000\text{ zł} - 2\,000\,000\text{ zł} + 250\,000\text{ zł} = 650\,000\text{ zł}$).

Gdy w trakcie trzech kolejnych lat wystąpią dwie szkody, wówczas firma zyskuje na wykupieniu ochrony ubezpieczeniowej. Zysk ten wynosi 850 000 zł – od sumy opłaconych składek ubezpieczeniowych odejmuje się dwukrotne świadczenie w wysokości 4 000 000 zł łącznie i dodaje się maksymalną wysokość składki za odnowienie pokrycia ubezpieczeniowego w wysokości 750 000 zł, co stanowi 50% łącznych szkód w wysokości pomiędzy 1 500 000 a 3 000 000 zł zgodnie z warunkami umowy ($2\,400\,000\text{ zł} - 4\,000\,000\text{ zł} + 750\,000\text{ zł} = -850\,000\text{ zł}$). W przypadku większej liczby szkód wyliczenia są analogiczne z zaprezentowanymi powyżej.

Nawet gdy składka za ubezpieczenie tradycyjne jest niższa niż składka za ubezpieczenie ograniczonego ryzyka, oczekiwany koszt ochrony w przypadku umowy *finite risk* jest niższy o 26,13% (331,700 zł) umowy tradycyjnej. Jak widać w przedstawionym przykładzie, umowy ubezpieczenia ograniczonego ryzyka mogą być atrakcyjne dla przedsiębiorstw w porównaniu z tradycyjnymi umowami ubezpieczenia.

Podsumowując powyższe rozważania, można stwierdzić, że zastosowanie ubezpieczenia ograniczonego ryzyka może być tańsze dla przedsiębiorstwa niż zakup tradycyjnej umowy ubezpieczenia (oczekiwane koszty ochrony są niższe). To stwierdzenie pozostaje prawdziwe nawet, gdy nastąpi wzrost prawdopodobieństwa wystąpienia szkody. Może więc należy się spodziewać w Polsce rozwoju i zwiększonej popularności tego typu umów, zwłaszcza w kontekście członkostwa Polski w Unii Europejskiej i, co za tym idzie – otwarcia się polskiego rynku ubezpieczeń na nowości ze świata.

Literatura

- [1] *Alternative Risk Strategies*, red. M. Lane, Risk Books, Somerset, 2002.
- [2] Baur E., Schanz K.U., *Alternative Risk Transfer (ART) for Corporations: A Passing Fashion or Risk Management for the 21st Century?*, „SIGMA” 1999 nr 2, Swiss Re, s. 19.
- [3] Holzheu T., Karl K., *The Picture of ART*, „SIGMA” 2003 nr 1, Swiss Re.
- [4] Monkiewicz J., *Reasekuracja*, [w:] *Podstawy ubezpieczeń*, tom I, *Mechanizmy i funkcje*, red. J. Monkiewicz, Poltext, Warszawa 2005, s. 151.
- [5] Polstein P., *Considering Alternative Risk Transfer*, *Expert Commentary*, 2003, www.irmi.com.
- [6] Schanz K.U., *Alternative Risk Transfer via Finite Risk Reinsurance: An Effective Contribution to the Stability of the Insurance Industry*, „SIGMA” 1997 nr 5, Swiss Re.
- [7] Tymon O., *Finite Risk Insurance and Reinsurance*, [w:] *Alternative Risk Strategies*, red. M. Lane, Risk Books, Somerset 2002.
- [8] Więckowska B., Więckowski M., *Finite Risk jako metoda alternatywnego transferu ryzyka*, „Gazeta Ubezpieczeniowa” maj 2004.

FINITE RISK INSURANCE AS MODERN FORM OF COMPANY'S RISK MANAGEMENT

Summary

Finite risk insurance and reinsurance there are both methods of Alternative Risk Transfer. Finite risk bases on pooling the risk over time (not over geographic regions as in traditional insurance contracts). Usually only the one entity is insured but for many years - losses will occur during some or none years. The article describes main types of finite risk insurance, which are divided into two main groups: prospective and retrospective insurance with providing some practical examples of using them. Author also compares the expected cost of traditional insurance with finite risk one.